

Geny ogłoszeń

za wiersz milimetry przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmnieżej 1 zł. Za zastrzeżenia miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie

zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, Teatralna 1a.
Telefon Redakcji 6-32, Administracji 4-97, Drukarni 4-94.

Konto czekowe 304.247
P.K.O. Katowice

ODDZIAŁY:

KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Malachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 277; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELĄDZ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuski, tel. 16.

PRZEMYSŁ I HANDEL

na posiedzeniu komisji budżetowej sejmiku

WARSZAWA, 23. 1. (wl.) Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła w dniu dzisiejszym do rozpraw nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu. Sprawozdawca poseł Czernichowski podkreślił na wstępie, że od początku roku życie gospodarcze cechuje pewne ożywienie, wyrażające się we wzroście produkcji i ruchu budowlanego. Jest to poprawa powolna, ale naturalna.

Wydobycie węgla w ciągu 10-ciu miesięcy 1934 r. wzrosło o 9 proc. — Zbyt węgla ogółem o 7,3 proc. Układ węglowy z Anglią stanowi duży sukces naszej polityki gospodarczej i umożliwia poprawę ceny węgla w eksporcie. Praktyka wykazała, że dekret węglowy był celowy i zrealizował się z prawdziwych potrzeb.

Hutnictwo żelazne wykazuje w okresie 10 miesięcy wzrost produkcji w porównaniu z rokiem 1933. Ten wzrost pociągnął za sobą także wzrost zatrudnienia.

O ile chodzi o ruch budowlany, to jest on jednym z najpoważniejszych czynników poprawy konjunktury. — Przemysł mineralny, metalowy i maszynowy wykazuje wzrost.

Następnie mówca przeszedł do zagadnienia handlu zagranicznego. Eksport Polski wzrósł o porównaniu z 1933 r. wartościowo o 4 proc., ilościowo o 6,7 proc.

Podczas gdy eksport światowy spadł w tym okresie o 3,2 proc. Import polski wykazuje spadek wartościowo o 5,2 proc. Następnie mówca omówił zagadnienie obniżki cen i ingerencji państwa w sprawy gospodarcze. Skutki tych ingerencji okazały się dalece praktyczne i zdrowe, że nawet czynniki krytyczne do niej usposobione dziś to uznają.

Ingerencja ta dotyczyła zniżki cen, organizacji eksportu, ochrony przed wyzyskiem niesumiennej kapitalistów zagranicznych i spraw bezrobocia. — Uznając całkowicie potrzebę kapitału zagranicznego i konieczność współpracy z nim, referent podkreślił, że zdawaliśmy się jednak pewne rażące rzeczy, które zaniepokoiły opinię i musiały wywołać odpowiednią reakcję.

Warunki współpracy z tym kapitałem muszą wykluczyć możliwość prowadzenia gospodarki eksploatacyjnej i nie mogą być sprzeczne z naszymi interesami. To też takie sprawy jak Żyrardowa, Wspólnoty interesów, Elektrowni warszawskiej znajdują załatwienie obecnie na odpowiednim terenie.

W dyskusji przemawiali posłowie Rybarski i Langer, a następnie zabrał głos minister Floyar - Reichman, udzielając odpowiednich wyjaśnień na poruszone w dyskusji kwestie.

Atak wojsk japońskich

Bombardowanie Cza-Har

PEKIN, 23. 1. PAT. Według informacji ze źródeł chińskich dziś rano japońscy rozpoczęli kroki zaczepne, bombardując Cza - Har. W akcji wzięły udział artyleria i samoloty. Kawaleria i piechota japońska posuwają się rzekomo w kierunku Tuszatkau. Wojska chińskie stawiają zacięty opór. Poselstwo japońskie w Pekinie twierdzi, iż nie ma żadnych informacji w tej sprawie.

PEKIN, 23. 1. PAT. Dwa oddziały złożone z 1.000 żołnierzy japońskich i 1.000 mandżurów wraz z samolotami bombardującymi, samochodami pancernymi i działami rozpoczęły atak na miasta na linii ku wschodowi od Cza - Haru na zachód od Kauganu i na południe od Dolomnor. Piechota japońska atakuje linię wielkiego muru chińskiego w Tu-Szin-Kau.

mi bombardującymi, samochodami pancernymi i działami rozpoczęły atak na miasta na linii ku wschodowi od Cza - Haru na zachód od Kauganu i na południe od Dolomnor. Piechota japońska atakuje linię wielkiego muru chińskiego w Tu-Szin-Kau.

PEKIN, 23. 1. PAT. Pisma chińskie donoszą z Kauganu, że dziś przed południem 4 samoloty japońskie rzuciły 7 bomb na wielki mur na wschód od Cza - Haru. W południe artyleria japońska rozpoczęła bombardowanie Tu-Szin-Kau.

Sekciarstwo wśród ewangelików szerzyło się w Niemczech

BERLIN, 23. 1. PAT. Tajna policja rozwiązała rozpowszechnioną od lata na obszarze całych Prus sektę ewangelicką, na której czele stał niezwykle popularny wśród mas ludowych znachor Weissenberg. Sekta ta odbywała regularne zgromadzenia w okolicach Berlina, w czasie których urządzano seanse spirytystyczne, połączone z wywoływaniem duchów Lufta, Fryderyka Wielkiego i Bismarcka. Weissenberg wydawał własne pismo tygodniowe, w którym ogłaszał świadectwa duchów, mające potwierdzić jego nadprzyrodzone znaczenie.

Do miejsca jego zamieszkania odbywały się prawdziwe pielgrzymki, przy czym znachor na wszystkie choroby i dolegliwości zapisywał okłady z twarogu.

Do miejsca jego zamieszkania odbywały się prawdziwe pielgrzymki, przy czym znachor na wszystkie choroby i dolegliwości zapisywał okłady z twarogu.

Pojedynek w sypialni sześćdziesięcioletnich starszusków

PARYŻ, 23. 1. (wl.) W jednej z wiosek pod Etampes rozegrał się nocny dzisiejszej niezwykły „pojedynek”. Emerytowanego chemika i inżyniera 65-letniego Broqueta zbudził w nocy jakiś szmer w szafie.

W pewnej chwili drzwi szafy otworzyły się i wyszła z niej jakaś postać, która z wyciągniętym rewolwerem podeszła do łóżka inżyniera i zaczęła strzelać. Ranny inżynier nie stracił zimnej krwi, chwycił wiszącą nad łóżkiem szablę i począł ciąć i kląć tajemniczego przeciwnika. Jednocześnie udało mu się dojść do kontaktu i zapalić światło. Ze zdziwieniem w przeciwniku swym poznał 60-letnią przyjaciółkę pannę Lermniaux. Utrzymywał on z nią stosunki przez wiele lat i porzucił ją w 1930 roku. Wówczas przyjaciółka z zemsty oblała go kwasem siarczanym.

Oboje dawni kochankowie walczyli z sobą w sypialni zjadła, aż wreszcie inżynier uzyskał przewagę. Namiętnych starszusków w ciężkim stanie przewieziono do szpitala.

Oboje dawni kochankowie walczyli z sobą w sypialni zjadła, aż wreszcie inżynier uzyskał przewagę. Namiętnych starszusków w ciężkim stanie przewieziono do szpitala.

Audjencje u prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 23. 1. (wl.) Prezydent R. P. przyjął dziś przed południem sufragana pińskiego, ks. biskupa Niemce. Następnie p. Prezydent przyjął delegację rady naczelnej związku Harcerstwa Polskiego, która prosiła p. Prezydenta o przyjęcie protektora nad złotem harcerskim w Spale, który odbędzie się latem. W południe p. Prezydent przyjął prezesa stowarzyszenia polsko-szwedzkiego w Sztokholmie — p. Feilenusa.

Miljon w Gdyni

Fortuna nad polskim morzem

Wczoraj Polska pozyskała kilku ludzi szczęśliwych. Podczas porannego ciągnięcia loterii państwowej miljon złotych padł na numer 72450.

Los opatrzony tym właśnie numerem przeszedł dość niezwykle koleje. Sprzedany do Kolektury. Kafala w Katowicach, został wysłany stamtąd do filii tej kolektury w Gdyni. Tu polowę nabyli dwaj koledzy, urzędnicy jednej z największych firm gdynskich: importujących... pomarańcze i banany. To potrąceniu przepisowych procentów uzyskają oni okragle 400 tysięcy zł.

Trzecia ćwiartka trafiła do rąk p. Heleny G., zamieszkającej w Kamiennej Górze.

Pani G., kupiwszy los, namówiła swego znajomego oficera dywizjonu morskiego, aby również kupił ćwiartkę. Namowa okazała się wyjątkowo skuteczna.

Przed rozwiązaniem S. A.

BERLIN, 23. 1. (wl.) W Berlinie, w gmachu ministerstwa propagandy odbyła się konferencja przywódców grup S. A., w obecności szefa oddziałów szturmowych Lutsego. Celem tych narad było, według komunikatu oficjalnego omówienie kwestii reorganizacji oddziałów szturmowych w związku z decyzją partii, wyznaczającej nowe cele formacjom szturmowym.

Przywódcy składali sprawozdania o sytuacji wewnątrz poszczególnych grup szturmowych. Konferencję zakończył Lutsego przemówieniem, w którym przedstawił ponownie swój zasadniczy program na zadania i przyszłość S. A.

Zasypani przez śnieżycę

BIAŁOGRÓD, 23. 1. Podesza ćwierteń wojskowych, niedaleko Podgórzycy w Czarnogórze, patrol żołnierzy, złożony z 10 osób zaskoczyła śnieżycą, która trwała 40 godzin. Gdy śnieg ustął rozpoczęto poszukiwania i znaleziono zwłoki 7 żołnierzy. Trzech członków patrolu zaginęło; napewno podzielili oni tragiczny los swoich siedmiu towarzyszy.

B. dyr. Vermesch wyjechał do Francji

WARSZAWA, 23. 1. Zwolniony z więzienia b. dyrektor zakładów żyrardowskich Vermesch wyjechał za specjalnym pozwoleniem władz sądowo-sledczych do Francji. Wyjazd ten jest uwarunkowany zobowiązaniem złożonym przez p. Vermescha, że stawi się on spowrotem na każde wezwanie.

Wiadomość o wyjeździe z Polski Vermescha wywołała zrozumiałą sensację.

Zbił za się 6 lutego...

PARYŻ, 23. 1. W miarę zbliżania się rocznicy głośnych walk ulicznych w Paryżu w dniu 6 lutego roku ubiegłego wśród organizacji politycznych Parwza rośnie podniecenie.

Starcia między zwolennikami organizacji lewicowych, a młodzieżą patriotyczną, jakie wydarzyły się ubiegłej niedzieli, nie zdają się wróżyć uspokojenia. Komendant kombatanów zrzeszonych w „Ognistym Krzyżu” plk. de la Roque w wywiadzie z przedstawiicielem „Figaro” oświadczył, iż członkowie „Krzyża Ognistego” jak i pokrewnych organizacji trzymani będą w dniu 6 lutego w ostrym pozostawieniu aby natychmiast móc się przeciwstawić wszelkim prowokacjom ze strony lewicy. Pogotowie przeciwko prowokatorom prawniczym zapowiadają także organizacje lewicowe.

Kto wygrał na loterii?

PEŁNA TABELA W CZORAJSZEGO CIĄGNIENIA

Król wygranych

1.000.000.000

na Nr. 72.450

padło po raz drugi u **KAFTALA** KATOWICE, św. Jana 16.

I ciagnienie

Główne wygrane

1.000.000 zł. — 72450.
50.000 zł. — 157172.
Po 5.000 zł. — 76466 129911.
Po 2.000 zł. — 12933 47078 60049
88449 115847 153633.
Po 1.000 zł. — 20687 31841 35030
39723 39785 44169 47637 48708
54644 66301 68591 74515 84220
98794 120071 132450 164537 167277
171168 176702.

Wygrane po 200 zł.

131 276 420 1041 387 496 623 721
2080 251 356 695 3031 115 61 277
814 405 4004 19 324 539 85 628 721
5268 383 95 441 865 6315 81 596
614 63 881 960 7147 603 737 39 94
8028 52 179 279 374 479 673 9026
133 288 513 814 953 10182 272 344
530 804 98 11015 109 359 97 593
12077 151 96 399 475 700 13162 264
661 726 87 94 14007 80 89 194 413
27 512 857 15085 148 84 264 452 634
734 952 16002 92 370 83 617 48
17713 927 55 18089 348 51 53 858 97
19340 512 820.

20260 390 531 34 21193 796 979
22022 78 226 29 348 717 23213 681
798 809 24004 287 334 85 623 909
14 25259 349 411 26146 555 88 655
780 846 27257 593 611 30 40 45 714
76 998 28104 201 578 634 29032 726
35 865 30114 77 330 502 706 78 872
31179 311 621 865 32580 723 35
33065 123 243 406 72 34078 90 895
35094 198 412 566 756 899 36205 338
605 58 732 914 37074 520 31 48 930
38136 665 71 39239 95 379 913 40351
749 984 41014 96 425 76 83 516 844
42128 92 251 382 610 732 95 43393
546 99 609 44027 29 729 901 45150
99 257 87 94 337 568 724 897 46338
39 94 785 900 46 47086 167 291 416
88 571 756 887 913 48185 463 688
765 49123 546.

50620 51005 134 262 82 595 856 61
93 52016 286 398 590 624 788 949
54230 784 55189 273 331 766 962
56157 256 344 560 57106 86 201 300
455 89 621 77 817 70 998 58399 823
947 89040 97 155 385 550 616 25 60052
554 61020 21 198 62069 166 911 63129
208 587 639 721 68 64097 139 315 45
66 67 693 868 79 914 65357 496 638
717 32 841 66058 253 99 380 607 67104
206 320 96 686 767 68036 77 180 220
696 69054 206 330 510

70591 868 904 74 79153 414 46 59
704 72363 505 37 713 53 73168 542 763
964 74023 33 254 341 464 99 905 75021
46 307 412 545 84 76285 480 97 77010
147 399 527 646 77 864 962 78083 113
464 511 36 79398 445 776 80144 78
380 528 624 47 92 967 81023 30 234
447 916 82144 94 220 575 899 83021
189 767 83 908 43 84088 308 62 482
8272 926 85620 988 86318 56 73 96
664 743 75 7119 35 75 88563 717 89261
424 545 645 812 908 90634 713 953
91340 572 643 80 92012 376 804 122 71
93017 160 347 62 94 768 843 940 94377
682 333 946 85 95181 291 353 510 660
896 96039 166 521 769 973 97895 958
98007 60 74 854 99152 205 479

100076 210 364 920 101003 20 87
302 641 51 916 102413 561 934 103359
99 104310 57 462 609 105013 318 427
656 745 859 106118 349 520 63 867
107102 46 91 443 663 108015 53 115
55 613 109238 322 478 914 31 58.
110041 774 111236 453 611 728 848
443 112013 55 241 777 805 16 44 950
11323 34 345 903 114078 183 708 84
115527 116297 360 486 736 117412 32
538 82 630 54 768 941 118046 306
519 60 881 98 119012 85 100 88 305
895.

120344 56 77 87 530 677 121021
676 922 122372 464 123058 168 73
515 823 124102 334 562 892 125348
596 892 959 126407 55 516 772 804
127289 370 87 468 869 990 128414
553 628 806 30 129164 484 536.
130419 758 131017 378 491 978
132099 132 40 50 211 833 67 133824
134218 313 92 553 801 135778 983
136030 165 769 17099 125 70 548 789
896 900 35 138022 436 79 578 967
139061 481 592 720.

140226 469 87 519 55 662 920
141811 142342 603 791 143948 144055
272 354 582 98 982 145031 71 305
861 967 146219 374 497 779 835
147418 701 910 13 98 148264 84 391
496 664 802 76 997 149506 70 75 684
755 806 20.

150018 43 157 335 44 647 151108
484 757 816 152151 354 970 153004
232 499 534 699 701 39 154566 86
708 14 802 155268 342 614 47 58

749 890 920 83 156288 341 517 795
157003 84 421 35 612 16 58 78 158044
116 220 45 319 412 702 819 159240
36 41 847 77.
160078 561 75 632 864 161048 150
323 35 891 950 162019 24 58 349 631
710 41 163071 290 511 41 604 80
736 935 164163 537 77 80 704 165025
151 479 766 97 919 166470 98 641
895 167011 282 168124 226 314 82
429 853 933 56 64 169064 94 106 81
204 641 774 801 906 15.
170028 96 316 879 901 6 171175
338 462 669 729 805 172057 86 151
206 488 923 174098 261 445 627 707
175773 176349 458 548 95 992 177001
196 646 943 178113 298 340 429 711
20 43 179128 513 900.

Wygrane pocieszenia

po 50 zł.

183 1781 2781 3817 4724 7441
638 858 39455 807 55 40043 250 652
41153 620 722 43407 13 44324 539
877 993 45071 326 59 46348 620
47276 48205 671 49250 308 458.
9521 22 10201 940 11584 12797
13647 738 15688 797 912 86 17908
18832 19039 649 20435 21509 22246
84 23187 259 641 24033 457 26597
27033 314 469 28327 29331 949 30285
704 31509 810 42 32173 604 34934
35348 790 909 37097 522 883 38490
51312 52877 54131 55060 79 124
657 56137 521 57085 413 43 759 58145
87 59639 60618 62006 132 325 63366
930 64347 984 66799 67195 260 69557
71292 586 802 72073 99 763 971 73327
658 74260 995 75930 76018 265 830
77277 436 779 974 78367 670 815 22
984 79008 298 683 718 81463 693 773
964 82698 84065 490 85990 86201 718
934 87460 697 88136 75 374 521 855
89349 673 90383 403 91057 96 178 369
92035 247 612 93321 489 672 707 95086
352 829 97277 334 489 99062 729.
100613 857 259 370 794 102195 375
103106 104939 105115 295 526 106185
297 357 623 107897 108655 109532
110328 560 696 14295 115545
116966 117185 556 812 118218 119971
122911 124365 425 638 95 125413
126337 483 720 814 719 127576 129055
477 781.

130978 89 131595 618 38 132103
388 134440 135740 136491 806 81
137007 341 530 774 138888.
140099 141326 142070 325 143461
534 878 144063 145321 636 993 146474
147800 148225.
150643 151341 152948 153000 613
884 154636 721 85 155785 974
157332 158039 483 727 159162 707
820 161383 162617 163173 916 164967
165014 166159 962 170228 906 171006
172561 173040 75 174017 583 175759
79 177324 36 96 179776.

II ciagnienie

Wygrane pocieszenia

po 50 zł.

269 387 439 508 1134 424 526 41
717 919 25 2102 295 569 720 31 35 39
842 68 934 3095 107 86 407 514 94 669
874 4119 430 85 502 21 760 935 5024
109 24 42 381 740 886 966 74 84 6016
24 377 472 522 33 707 63 898 7047 113
327 459 97 502 29 702 8030 39 165 362
606 9048 65 299 334 697 722 818 39
54 10040 94 131 62 407 11368 544 637
801 122038 76 161 477 975 13010 83
252 97 401 595 636 891 14049 135 306
419 15489 515 58 628 723 16068 208
27 38095 691 993 17024 121 36 928
18245 350 558 699 803 90 19142 49
83 507 804 5 933.
20033 80 193 307 583 771 80 21207
370 406 64 67 727 99 528 873 22489 575
715 867 23028 169 316 49 610 53 740
97 833 24087 185 297 427 693 956
25023 247 91 392 454 86 584 640 706
59 894 26228 300 1 99 6776 785 820
27143 47 59 255 425 719 35 919 28183
208 399 412 871 95 973 29013 28 419
745 30247 321 581 86 614 890 31078
195 303 6 21 426 51 91 707 895 32148
69 82 276 516 22 663 896 33033 111
245 522 821 34248 242 605 96 97 908
35020 662 767 36111 26 700 5 14 877
932 37076 62 117 668

38123 438 56 605 761 68 38007 155
329 445 74 88 500 806 78 85 953 40054
203 44 89 465 75 93 598 801 71 955
41086 120 236 313 444 506 44 57 690
738 49 42091 275 520 55 695 798 947
13037 40 157 99 243 575 723 862 44150
321 494 612 811
45098 454 598 773 953 46029 155
93 285 514 810 979 47200 412 529
91 817 900 58 49011 152 253 309 451
682 780 943 66 48071 238 377 86 677

483 649 56 814 957 50109 347 879 925
51022 174 261 339 84 429 717 91 901
52407 9 582 705 53260 405 783 827
54412 849 55184 237 580 56144 357
830 57116 255 584 708 847 58021 24
117 253 424 642 745 905 21 59123
218 86 344 415 559 661 720 844 82
963 60333 532 668 763 79 806 61144
71 206 63 71 713 70 62194 289 402
86 604 800 977 63138 64 82 382 609
810 48 96 64094 102 217 506 791
882 962 65016 303 886 937 68 66053
55 304 23 87 438 698 757 73 67041
158 284 439 91 545 68300 483 598
609 63 966 69075 170 298 91 479 86
566 697 825 31 61.
70030 184 310 64 776 71184 87 224
518 887 967 72090 106 629 888 73299
51 707 827 74223 350 58 403 909
75118 363 465 78 92 823 947 76302
424 507 57 72 763 865 974 77046 110
676 730 38 83 834 78005 240 588 633
34 63 79486 501 80056 111 257 458
596 620 702 820 81010 50 664 741
816 73 82022 34 92 99 123 73 308
50 59 409 446 713 40 832 83099 146
223 768 806 84418 681 923 85154 73
90 268 557 753 954 86021 74 303
766 522 49 87268 394 429 61 578
88014 122 270 325 507 42 59 624 786
94539 661 962 95019 246 308 69 410
42 601 96071 98 543 702 7 66 962
97302 535 55 98165 237 335 447 519
789 891 99124 601 51 780 838.
100150 56 339 83 445 86 638 894 934
80 101333 540 607 42 847 65 987
102099 202 310 434 507 72 744 875
975 103129 66 327 412 27 522 75 666
776 98 866 104012 71 149 277 303
38 444 85 105282 428 602 730 70 96
887 88 990 31 36 106179 205 435 887
882 947 76 107046 143 95 329 54 440
108184 85 203 334 78 90 836 932
109086 90 212 54 347 94 406 682 711
93.

110359 490 517 72 660 61 810 928
86 111071 850 69 489 729 86 906
112011 71 119 458 555 644 822 957
113062 287 91 314 448 592 761 864
974 114220 442 548 86 650 764 942
115264 93 448 574 763 117420 73 584
732 854 902 8 118266 371 676 119036
238 340 61 516 726.
120084 121079 143 385 465 516 39
44 60 789 68 894 122113 37 71 87
223 390 561 840 921 29 49 123019
627 834 124004 6 123 277 535 773
839 995 125182 354 870 126042 101
205 308 408 547 646 52 709 841 976
127063 260 543 620 843 962 128208
407 609 706 129076 174 265 401 4 57
735 868.
130192 268 385 466 694 701 131358
574 603 830 87 132050 73 294 598
677 944 65 133010 67 272 93 328 869
962 134164 236 462 91 811 945 48.
135071 716 136020 260 353 72 450
534 67 641 78 797 137320 994 138056
66 71 342 99 519 37 833 57 138052 218
341 403 77 140209 62 576 141489 793
988 142115 33 51 93 491 528 790 859
980 143146 254 85 308 17 62 478 813
144208 57 322 676 96 760 812 952
145116 202 19 334 753 892 146047 343
576 78 635 775 884 147763 821 148176
377 655 812 46 149103 230 68 664 720.
150035 36 58 514 151026 54 224 34
83 408 12 74 979 152121 79 599 662
722 844 153435 555 69 656 735 906
154077 116 99 421 22 54 588 622 52
813 924 155202 405 47 65 585 897
156065 149 346 516 44 683 781 880
157175 79 335 52 158406 585 97 653
159003 34 336 455 57 572.
160036 569 732 34 78 161030 97 278
300 58 95 723 48 162055 105 298 425
62 75 590 69 77 715 163125 204 367
442 50 61 63 94 617 70 893 919 164110
24 89 250 95 401 536 78 991 165277 94
530 783 826 994 166039 427 167090 284
445 61 88 717 63 848 916 65 89 168042
193 516 682 982 169002 185 398 425
70 868 73 931.
170113 42 521 22 87 660 747 861
171239 59 612 17 56 88 736 99 913
172359 632 68 512 41 61 173172 244
412 546 900 174084 417 40 738 51 53
905 175016 48 148 287 98 344 74 415
29 609 52 906 176072 198 376 86 421
40 68 895 96 935 177014 91 163 70
269 454 835 75 178237 326 71 413 75
670 808 82 904 179172 276 85 567 750.

160078 561 75 632 864 161048 150
323 35 891 950 162019 24 58 349 631
710 41 163071 290 511 41 604 80
736 935 164163 537 77 80 704 165025
151 479 766 97 919 166470 98 641
895 167011 282 168124 226 314 82
429 853 933 56 64 169064 94 106 81
204 641 774 801 906 15.
170028 96 316 879 901 6 171175
338 462 669 729 805 172057 86 151
206 488 923 174098 261 445 627 707
175773 176349 458 548 95 992 177001
196 646 943 178113 298 340 429 711
20 43 179128 513 900.

183 1781 2781 3817 4724 7441
638 858 39455 807 55 40043 250 652
41153 620 722 43407 13 44324 539
877 993

Dokumenty hańby przywódcy chrześcijańskiej demokracji p. W. Korfantego

Pieniądże od przemysłowców - Niemców — Jak pan Korfanty wysługiwał się rządowi pruskiemu

O panu Wojciechu Korfantym, przywódcy chadecji, wiele już dotychczas mówiono i pisano. Przed kilku laty w związku z działalnością polityczną p. Korfantego na terenie Śląska ujawnione zostały dokumenty, niezbyt pochlebnie świadczące o „pracy” p. Korfantego. Sprawa oparła się o sąd marszałkowski, który też w dosadnych słowach potępił postępowanie przywódcy chadecji śląskiej i stwierdził, że p. Korfanty przez swe konszachty z Niemcami postępował nie zgodnie z honorem polski i obywatela polskiego.

Po tym wyroku sądu marszałkowskiego p. Korfanty przycichł, a gdy sprawa poszła nieco w zapomnienie znów zaczął rozwijać swą „działalność”. Tuż po i czelność p. Korfantego mogło obserwować społeczeństwo polskie przez szereg lat.

W tych dniach na łamach szeregu pism ukazały się artykuły i odblaski oryginalnych listów i dokumentów dotyczących osoby Korfantego. Publikacje te w jaskrawy sposób ilustrują metody postępowania p. Korfantego i jego zależności od przemysłu niemieckiego na Śląsku. W listach pisanych do dyrektorów Niemców p. Korfanty żebrał o nich pomocy finansowej na zapłacenie podatków. Skarży się przytem „działacz”, że skarb państwa gnębi go i prześladowa podatkami, a jednocześnie udziela dyrektorom niemieckim informacji, jak należy postępować, aby wymigać się od płacenia podatków na rzecz skarbu polskiego. Wreszcie prasa reprodukuje odblaski oryginalnych pokwitowań Korfantego z otrzymanych pieniędzy od przemysłowców niemieckich.

Ostatnio „Polska Zachodnia” drukuje znowu dalsze dokumenty mocno hańbiące Korfantego, a stwierdzając, jak to dzisiejszy menes chadecji, imieniem rządu pruskiego zamawiał druk germanofilskiego pisma.

Oto co pisze „Polska Zachodnia”: Mamy możność na podstawie autentycznych dokumentów wyświetlić bliżej haniębną rolę, jakiej za zapłatą p. Korfanty podjął się w interesie propagandy germanofilskiej w czasie wojny.

Przyjrzyjmy się teraz dokumentom i ich niesłychanie znamiennej wymowie.

Oto w połowie września do dyrekcji drukarni Karola Miarki wpłynął list następującej treści:

Berlin, 17.9.1914.

Proszę donieść mi telefonicznie, ile Panowie obliczają druk, za, papier i t. d. zupełnie więc wykonanie wydawnictwa, narazie perjodycznego o wypadkach wojennych. Format taki jak „Woche”, objętość 16 stron. Ilustracje będą, klisze dostarczać będzie reflektant, rzecz będzie bogato ilustrowana. Papier taki jak w kalendarzach waszych. Nakład co najmniej 30.000, wychodzić ma co tydzień, albo co dwa tygodnie, ewentualnie będzie trochę kliszy do robienia. Proszę skalkulować tanio, bo wchodzi w grę konkurencja. Kalkulacja musi być tak przeprowadzona, że dla mnie wypadnie 10 procent prowizji, płatnej po każdorazowej wypłacie, zgóry zaś muszę otrzymać 200 marek prowizji. Zamawiający jest prima, prima. Odpowiedź ile kosztować mają 30.000, 40.000 i 50.000 nakładu, proszę telegraficznie czempredzej.

W. Korfanty.

Z treści powyższego listu wynika jasno, że p. Korfanty we wrześniu 1914 r., a więc zaledwie w parę tygodni po zbombardowaniu przez wojska pruskie polskiego miasta Kalisza, chciał zamówić w drukarni Miarki w Mikołowie druk czasopisma „o wypadkach wojennych” w ilości 30.000 —

50.000 egzemplarzy. Na wypadek przyjęcia oferty domaga się p. Korfanty 10 proc. prowizji dla siebie, przyczem zgóry żąda 200 marek prowizji w formie „zadatku”. Intrzyguje w liście zwrot, że „zamawiający”, w którego imieniu występuje p. Korfanty, jest „prima prima”, a więc ktoś „pierwszej klasy”.

Zaraz się wyjaśni kto to taki. Gdy mianowicie dyrekcja drukarni Karola Miarki w Mikołowie, znając widocznie już wtedy p. Korfantego z nie najlepszej strony, nie spieszyła się z odpowiedzią na tę ofertę p. Korfantego, wówczas ten dla dodania sobie widocznie powagi kropnął do wspomnianej drukarni drugi list, pisany w języku niemieckim. List ten z daty 21.9.1914 roku brzmiał następująco:

„Pośpiech potrzebny, gdyż w przeciwnym razie dam zamówienie gdzie indziej. Zamawiającym jest państwo...”

W trzecim liście, pisany znowu po polsku, z dnia 29.9.1914 r., pisze ponownie p. Korfanty do drukarni Miarki w Mikołowie, potwierdzając i podkreślając raz jeszcze, że występuje w imieniu rządu „pruskiego”. Piszemy mianowicie p. Korfanty tak:

„Zlecenie daje rząd, płaci więc gotówką przy odbiorze. 1300 marek za 30 tysięcy egzemplarzy już zeszytych drukiem”.

BELGIJSKY POLICJANCI PROTESTUJĄ PRZECIWKO OBNIŻCE PLAC.



Ze wszystkich stron Belgii zjechali do Brukseli delegaci policji, którzy w demonstracyjnym pochodzie przeszli przez ulice stolicy, protestując przeciwko obniżeniu plac. Do demonstrantów przyłączyli się nauczyciele, którzy również dotyczy obniżki.

Domy czynszowe zakładu ubezpieczeń społecznych

W chwili obecnej zakład ubezpieczeń społecznych posiada 69 domów czynszowych w następujących miejscowościach: Białą 2 domy, Będzin 1, Bielesko 2, Chelmo 1, Chorzów 1, Częstochowa 1, Gdynia 1, Katowice 3, Kraków 4, Lublin 2, Lwów 18, Poznań 6, Sosnowiec 4, Toruń 1, Warszawa 1, Żolibórz 3, Warszawa Wola 1, Warszawa Młota 3.

Ilość mieszkań w tych domach wynosi 4.400, z czego mieszkań robotniczych ponad 2.400. Powierzchnia mieszkań jednopokojowych 25 x 40 m. kw., 2-pokojowych 50 x 70 m. kw., 3-pokojowych 80 x 115 m. kw., wysokość 2,80 m.

Mieszkania, przeznaczone dla robotników, wynajęte są częściowo przez pracowników umysłowych. W niektórych miastach większość mieszkań robotniczych zajmują robotnicy: we Lwowie 75 proc., w Poznaniu 74 proc., w Chorzowie 63 pr., w Warszawie zaś 26 proc., w Gdyni 25 pr., w innych miastach poniżej 20 proc. We

Powyżej zacytowane dokumenty wyraźnie wyjaśniają, że rola p. Korfantego nie ograniczała się do płatnego „normalnego wierszowego”, lecz co gorsza p. Korfanty potrafił podjąć się roli płatnego agenta rządu pruskiego dla zorganizowania druku czasopisma, poświęconego propagandzie „wojennej sławy” Niemiec.

Już w poprzednich latach i ostatnio ogłoszone rewelacje wystarczały do stwierdzenia, że p. Korfanty jest osobnikiem pozbawionym poczucia cześci i godności.

Okazuje się jednak, że dokumenty hańby, ciężące na „karjerze” p. Korfantego, są niewyczerpane i że w archiwach dużo jeszcze spożywa dokumentów haniębną „działalność” p. Korfantego. Tego błota jest tak dużo, że wprost przerażenie ogarnia, że to wszystko dotychczas uszło p. Korfantemu płazem.

I taki człowiek śmie jeszcze zatruwać powietrze swą bezwstydną demagogią. Taki osobnik, błotem nieprawości okryty, śmie bawić się w „przywódcę” partii chadeckiej i mentora moralności katolickiej.

Podobnie gorszącej anomalji nie może znosić żadne zdrowe, szanujące się społeczeństwo. P. Korfanty musi być wyrzucony poza nawias życia publicznego.

CZY ROZWIEDZONA ŻONA KRÓLA KAROLA RUMUŃSKIEGO WYJDZIE ZAMAŻ?



Według wiadomości podanych przez angielską prasę, księżna Helena, była małżonka króla rumuńskiego, Karola, zamierza wstąpić w nowy związek małżeński.

Wiadomości radiowe

KOBIETA I JĘZYK.

Po kilku miesiącach prób, w których brali udział kandyd. na speakera, port. radio „Emissora Nacional” wybrało kobietę speakerkę, której głos zyskał ogólne uznanie wśród radiosłuchaczy nie tylko miejscowych, lecz i innych krajów Euro. Wobec małego powodzenia, jakim się cieszą speakerki w krajach anglo-saskich, wysunięto teorię, że do głosów kobiecych lepiej nadają się języki łacińskie niż anglo-saskie. Jednakże popularność kobiet speakerek we Włoszech, Hiszpanji i Portugalji jest może spowodowana jedynie rycerskością ludów łacińskich, które miały alty i sopranów i tenorów i basów.

ZAJEMY W EPOCE KAUCZUKOWEJ

Współczesną nam epokę możnaby ochrzcić mianem „kautczukowej”. Za bliskiej jej jesteśmy, a przez to niezdolni jej należyte ocenić. Nie widzimy tych wszystkich dróg, któremi kautczuk wkracza w różne dziedziny życia. Ale jest on coraz powszechniejszy, bo niedozwimy. Przypomnijmy sobie choćby niedawne lata wojny, to zablokowanie państw centralnych duszącym pierścieniem, poprzez które nie z zewnątrz dostać się nie mogło. Żaden głód nie dał się wówczas tak we znaki, jak głód gumy. Wysilały się umysły uczonych nad wynalezieniem zamiastki o endownych własnościach kautczuku. Przypatrzmy się skąd on rodem czym zasłużył sobie na to wyjątkowe stanowisko w technice i w życiu — i posłuchajmy w dniu 26 bm. o godz. 18.45 reportażu pt. „Kautczuk” w opracowaniu Stanisława Karola Władyki.

DUMKI POLSKIE POPŁYNĄ W ŚWIAT.

Koncert z dnia 26 stycznia, który nadał Wareszawa o godz. 17, przypomni audytorjum radiowemu sentymentalną i charakterystyczną dla ubiegłych lat „dumkę polską”, w wykonaniu pianistki Lucyny Kibowskiej, barytona Józefa Korolkiewicza, oraz skrzypka Stanisława Tawroszewicza. Program obejmie dumki Zawadzkiego, Górowskiego, Moniuszki, Kratiera, Wrońskiego, Noskowskiego, Roguskiego, Troszla i Stankowskiego.

BEZSENNOŚĆ

wyniszcza organizm

a powstaje głównie wskutek zaburzeń układu nerwowego.

Ziola Magistra Wolskiego „Pasiverosa”, zawierająca Kwiat Meki Pańskiej (Passiflora), łagodzi zaburzenia systemu nerwowego (nerwice serca, bóle głowy, histerję) i spowodują krzepiący sen.

Ziola ze znak. ochr. „Pasiverosa”

do nabycia w aptekach i drogeriach (składowach aptecznych).

Wydawnia Magister E. Wolski, — Warszawa, Ziola 14 m. 1.

Epidemia ostrej grypy w Zagłębiu Dąbrowskim

Jak ustrzec się przed tą chorobą?

W ostatnich czasach na terenie Zagłębia Dąbrowskiego poczynna szerzyć się epidemia grypy, której nie tylko przebieg, lecz i konsekwencje są często dość groźne. W związku z panującą u nas epidemią uważamy za stosowne podać szereg rad i wskazówek jednego z lekarzy, jak należy się zachować i przeciwdziałać, by nie dopuścić do zachorowania na grype.

Lepiej jest zapobiegać, niż leczyć się — najlepsza to zasada współczesnej higieny i medycyny. Zasada ta odnosi się w szczególności do chorób zakaźnych, a wśród nich osobliwie do choroby sezonowej, szerzącej się ostatnio nagminnie — do grypy. Grypa może być łagodna, może być złośliwa, ale w każdym razie nie jest chorobą o przebiegu bezpiecznym. Obecnie znówu szerzy się grypa epidemicznie w całej Polsce, a duże nasilenie tej choroby obserwujemy w Zagłębiu.

Jak ustrzec się przed grypą? Co robić, aby nie dopuścić do rozwinięcia się jej?

Pierwszym nakazem jest unikanie towarzystwa ludzi kaszlących, gdyż podczas kaszlu wyrzucane są i dostają się do powietrza drobniutkie kropelki śliny, zawierające zarazki grypy. Dalej należy dbać starannie o utrzymywanie równej temperatury w mieszkaniu, przewietrzać pokoje. Drugim nakazem będzie nie przemęczenie organizmu, gdyż człowiek zmęczony ulega łatwiej atakowi zarazków, niż świeży i wypoczęty, którego organizm znajduje w sobie odrazu siły gotowe do walki z zarazkiem. Potwierdzają to obserwacje poczynione podczas grypy w szkołach, wśród nauczycieli, w biurach etc. Należy zatem w razie epidemii grypy pracować, czy też zażywać sportów, rozrywek tylko w tym stopniu, aby nie odczuwać zmęczenia. Nie należy natomiast uciekać się do rozpowszechnionego zwyczaju przeplukiwania nosa, co jakoby ma chronić przed zarażeniem się. Przeciwnie, płukanie nosa przyczynia się do osłabienia śluzówki, która sama dysponuje pewnymi środkami obronnymi przeciw mikrobowi. Jeśli nastąpiło jednak pomimo wszystkich środków ostrożności zarażenie grypą, należy przedewszystkiem zachować spokój, a najlepiej położyć się do łóżka. Zupełny spokój,

odpoczynek są najlepszym środkiem dla uniknięcia tak groźnych często przy grypie komplikacji. W pierwszej fazie grypy można zalecić gorącą, pięciominutową kąpiel, poczem bezpośrednio suche koce przez godzinę, przyczem należy napić się gorącej herbaty i przyjąć w małych dawkach piramidon lub transpiral. Funkcjonowanie serca podlega szczególnie pilnej obserwacji przez cały czas choroby. Nie należy wstawać z łóżka przed czwartym dniem wolnym od gorączki, a i w okresie rekonwalescencji trzeba wystrzegać się przedwczesnego wyjścia na ulicę, zmęczenia, aż do zupełnego powrotu do stanu normalnego.

Dr. M.

Niebywała okazja dla Pań Firma futrzana KAMCZATKA

WARSZAWA, Marszałkowska 137

Urządza nieodwołalnie do soboty włącznie Reklamową sprzedaż futer w Katowicach w hotelu „Monopol”.

Karakuly, brajtschwance, żrebaki, foki, agneau rasse, lisy, rysie.

Wielki wybór.

Ceny rewelacyjnie niskie.

Ceny rewelacyjnie niskie.

Sprawa banku Zagłębia

WEKSLE. — NIEUCZCIWI DŁUŻNICY. — DELEGACJA DO PROKURATORA.

Jak już donosiliśmy termin licytacji banku Zagłębia przesunięty został na trzy miesiące.

Rada nadzorcza i dyrekcja czynią obecnie starania, aby uratować bank i nie dopuścić do licytacji.

O zabagnionych stosunkach w banku Zagłębia w Sosnowcu, pisaliśmy już niejednokrotnie, oświetlając tę sprawę wszechstronnie.

Powołane, nowe władze banku prze prowadzają skrupulatnie badania, chąc przyprowadzić do równowagi instytucję kredytową, która zachwiała się wskutek nadużyć poprzednich władz.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, olbrzymie kapitały banku Zagłębia zamrożone są po różnych bankach.

Wielka ilość weksli klientów banku znajduje się w bankach i we własnym portfelu.

Własny portfel wekslowy banku wynosi sumę 221.437 zł. W banku gospodarstwa krajowego znajdują się weksle na sumę 58.863 zł. W banku towarzystw spółdzielczych znajduje się weksli na sumę 160 tys. zł. (z procentami i kosztami). W banku polskim w Sosnowcu znajduje się weksli na sumę 12.000 zł.

Dotychczas nikt nie interesuje się czy weksle te zostały wykupione przez wystawców. Żyranci zapomnieli widocznie o swej odpowiedzialności.

Ludzie trzeźwo myślący nie postępują w ten sposób, gdyż widzą, że

pożyczone sumy muszą spłacić.

Tak zrobili ci, którzy mimo upadku banku Zagłębia, spłacają swe weksle znajdujące się w banku polskim.

W 1931 r. w banku polskim było weksli z banku Zagłębia na sumę 200 tys. zł. W grudniu 1934 r. pozostało zaledwie 12.000 zł., zaległych weksli, które wystawcy nadal wykupują.

Takich niestety obywateli jest nie liczna grupa.

Większość natomiast wystawców i żyrantów usuwa się od odpowiedzialności, przepisując własne majątki na żony, dzieci lub krewnych.

Wszyscy ci kombinatorzy myślą się jednak, nie im bowiem nie pomogą do wody o pozbyciu się majątku, gdyż pożyczone sumy muszą zapłacić.

Władze banku powołały delegację, która uda się do prokuratora i pre zesa sądu okręgowego w Sosnowcu, aby władze zajęły się tymi którzy doprowadzili bank do ruiny.

W obecnym okresie konieczne jest jaknajszybsze upłynnienie zamrożonych weksli.

W każdym bądź razie o ile bank wyratowany zostanie z upadku, wówczas pomyśleć trzeba będzie o przejęciu go przez jakąś inną instytucję.

Dłużnicy banku Zagłębia, udziałowcy i ci, którzy złożyli tam swe skromne oszczędności, wspólnie dążyć muszą do wyratowania z upadku instytucji kredytowej, której istnienie przyczyni się niewątpliwie do ożywienia życia gospodarczego w Sosnowcu.

Niezwykłe zajście przy ul. 1 maja w Będzinie

POGRYZIONY POLICJANT.

Ulica 1 maja w Będzinie była widownią niezwykłego zajścia.

Kiedy koło północy przechodził tą ulicą patrol policyjny, z zaułka wyskoczyło trzech jakichś rzezimieszków i wśród steku obelg rzuciło się na policjantów. Jeden z nich ugryzł posterunkowego niebezpiecznie w rękę.

Po dłuższej walce, policjanci obezwładnili napastników, przyczem okazało się, że są to trzej niebezpieczni awanturnicy będzińscy: 25-letni Stefan Długosz, jego brat, 21-letni Mieczysław (Będzin, 1 maja 82) oraz kompan obydwoh, Tadeusz Kobylus, lat 30, (Będzin, 1 maja 40).

Hultajska trójka odpowiadała wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu i została przykładnie ukarana.

Stefan Długosz skazany został na rok więzienia, — brat jego i Kobylus, na sześć miesięcy.

Mieszkańcy Będzina odetchną na jakiś czas.

Dwa nieszczęśliwe wypadki na kop. „Mars” w Łagiszy

Na kopalni „Mars” w Łagiszy miały miejsce dwa nieszczęśliwe wypadki.

Pierwszy wypadek wydarzył się onegdaj.

Wskutek oberwania się węgla na dole kopalni doznał ogólnych obrażeń

ciała Aleksander Pióro, mieszkaniec Łagiszy.

W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala św. Barbary w Dąbrowie. Wczoraj zaś, cieśla tej kopalni Jan Gęborski, rabiąc drzewo, odciął sobie dwa palce u ręki. Przewieziono go do szpitala.

KRONIKA

Czwartek
24
Styczeń

Dziś: Tymoteusza B. m.

Jutro: † Nawrócenie św. Pawła A.

Wschód słońca: 7.25

Zachód słońca: 4.18

RADJO

WARSZAWA.

Czwartek, 24 stycznia.

4.65 Kiedy ranne wstają zorze. 6.50 Muzyka z płyt. 6.52. Gimnastyka. 7.15 Dzieńnik poranny. 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Zapowiedź programu. 7.50 Koncert reklamowy. 11.57. Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05. Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.10 Program dla dzieci. 12.30 Koncert szkolny. z Filh. Warsz. 13.00 Dzieńnik południowy. 13.05 Z rynku pracy. 15.30 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Koncert z Krakowa. 16.45 Francuski. 17.00 Teatr Wyobraźni. 17.50 Skrzynka pocztowa. 18.00 Pogadanka roln. 18.15 Transkrypcje fortepianowe. 18.45 Co czytać. 19.00 Płyty. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.50 Płyty. 19.45 Program na dzień następny. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00. Muzyka lekka. 20.15 Muzyka lekka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy w Polsce. 21.00 Koncert wieczorny. 21.15 Manifestacje Warszawy przed powstaniem styczniowym. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka taneczna. 22.45 Odczyt w języku angielskim 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Muzyka taneczna.

KATOWICE

Czwartek, 24 stycznia.

6.45 Transmisja z Warszawy. 7.40 Zapowiedź programu. 7.50 Koncert reklamowy. 11.57 Transmisja z Warszawy. 12.03 Transmisja Warszawy. 13.05 Wesola muzyka. 15.30 Transmisja z Warszawy. 15.35 Giełda zbożowa. 15.40 Wiadomości bieżące. 15.45 Transmisja z Krakowa. 17.50 Feljeton sportowy. 18.00 Karlikowa poczt. 18.15 Transmisja z Warszawy. 19.20 Płyty. 19.45 Program na dzień następny. 19.50 Transmisja z Warszawy. 19.56 Wiadomości sportowe. 20.00 Transmisja z Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Transmisja z Warszawy 22.45 Porady radiotechniczne. 23.00 Transmisja z Warszawy.

Z Kielc

(k) Gajowy postrzelił złodzieja. Wczoraj gajowy lasów prywatnych Nieswojnic pow. miechowskiego Fr. Kasza, będąc w obchodzie zauważył w lesie dwóch osobników niosących skradzione drzewo.

W czasie pościgu za uciekającymi Kasza wystrzelił z dubeltówki, raniąc w plecy i szyję Jana Będkowskiego, zawodowego złodzieja leśnego, zam. we wsi Głupców, gm. Pałecznicza, który był na kradzieży wraz z drugim złodziejem Stanisławem Zygmuntem, również z Głupczowa. Stan rannego Będkowskiego jest ciężki, nie zachodzi jednak obawa utraty życia.

(k) Schwytywanie złodzieja. Wczoraj organa P. P. w Kielcach ujęły Gubare Maiera z Warszawy, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania, dezertera, poszukiwanego przez prokuratora s. o. w Łomży i sąd grodzki w Warszawie za różne kradzieże. Gubara jak dochodzeniem ustalono, dokonał również szeregu kradzieży na terenie m. Kielc. Wymieniony między innymi dokonał kradzieży biżuterii w Kielcach na szkodę Wygnańskiej Estery, Gotliba Abrama, Balickiego Chana i innych.

Gubare przekazano władzom sądowym, które osadziły go w więzieniu.

(k) Teatr miejski z Sosnowca w Kielcach. W sobotę, dnia 26 bm. przyjeżdża do Kielc znany z dotychczasowych występów teatr miejski z Sosnowca ze świetną komedią muzyczną W. Krzemińskiego w/g Klabunda pt. „KARUZELA MIŁOŚCI”. Komedia ta grana jest raz pierwszy w Polsce. Zarówno niezwykle interesująca treść jak i cudowne melodie, składają się na piękną całość.

Uwaga Panowie
Na KARNAWAŁ ubrać się elegancko można tylko w Zakładzie Krawieckim **T. Trybalskiego** w SOSNOWCU, 3-go Maja 11a (obok restauracji „Adria”) Wykonanie pierwszorzędne. Obsługa solidna

Z żałobnej karty

W dniu wczorajszym w Sosnowcu odbył się pogrzeb s. p. Bronisława Lasonia przodownika wywiadowcy z komisariatu P. P. w Będzinie.

S. p. Bronisław Lason pochowany został na cmentarzu pogońskim.

W pogrzebie udział wzięli: kierownik wydziału śledczego w Sosnowcu, kom. Magas, kierownik komisariatu p. p. w Będzinie, kom. Truskowski, korupant honorowa policji oraz tłumy przyjaciół i znajomych Zmarłego.

Zmarły przez 16 lat pracował w policji śledczej, w Radomiu i Kielcach, skąd przed dwoma laty został przeniesiony do Będzina.

W czasie długoletniej służby w policji s. p. przodownik Lason odznaczał się wielką pracowitością i sumiennością w wykonywaniu swych czynności.

Zmarły przyczynił się wielce do wykrycia całego szeregu większych przestępstw.

KASZEL CHRYPKA DUSZNOŚĆ BOLE GARDŁA
USUWAJĄC PASTYLKI BELGIJSKIE
APTEKA MŁAĞAŃSKIEGO
w Warszawie, ul. Mławska 14
Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś o godz. 20.15 przebojowa komedia muzyczna pt. „KARUZELA MIŁOŚCI”, która dzięki sile swego komizmu, pięknym melodiom i świetnej grze zespołu, zdobyła sobie na ostatnim przedstawieniu ogólną sympatię publiczności. Wnikliwa i kulturalna reżyserja p. Sawickiego, oraz oryginalne dekoracje p. J. Golaszewskiego, przyczyniają się do sukcesu artystycznego tego widowiska.

Ceny miejsc popularne od 25 gr.
Przedprzedaż biletów w firmie p. W. Czechowskiego.
Jutro teatr miejski gra w Strzemieszowach „Karuzelę Miłości”. W. Krzemińskie-go.

KONFERENCJA Z DYREKCJĄ GWARECTWA HR. RENARD.

Wczoraj, w inspektoracie pracy w Sosnowcu, odbyła się konferencja z przedstawicielami gwarectwa hr. Renard, w sprawie zredukowanych pracowników umysłowych.

W konferencji z ramienia dyrekcji hr. Renard udział wzięli pp.: dyr. Douppenloup i dyr. Pirszel.

Przedstawiciele gwarectwa hr. Renard przedstawili na konferencji powody redukcji pracowników umysłowych.

Ostateczna konferencja, w tej sprawie, z udziałem przedstawicieli pracowników umysłowych i dyrekcji gwarectwa hr. Renard odbędzie się we wtorek, tj. dnia 29 bm., w inspektoracie pracy w Sosnowcu.

KONFERENCJA W SPRAWIE ROBOTNIKÓW WAPIENNIKÓW SIEGREICHA W BĘDZINIE.

W nadchodzący piątek, w inspektoracie pracy w Sosnowcu, odbędzie się konferencja, w sprawie zatargu pomiędzy dyrekcją a robotnikami wapienników Siegreicha w Będzinie.

W wapiennikach tych panują nie normalne stosunki.

Dyrekcja wapienników nieprzestrzega ośmiogodzinnego dnia pracy, oraz ostatnio zawartej umowy.

Poza tem robotnicy nie otrzymują urlopów.

Robotnicy złożyli ostatnio skargę do inspektora pracy w Sosnowcu, prosząc o uregulowanie panujących stosunków.

— Zmiany na stanowiskach w urzędzie skarbowym. Stanowisko naczelnika urzędu skarbowego w Sosnowcu objął obecnie p. Uranowski. Dotychczasowy naczelnik p. Szezech został przeniesiony na kierownicze stanowisko do urzędu skarbowego w Dąbrowie.

— Zebranie syndykatu dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. 2 lutego br. o godz. 15 w sali zebrań hotelu europejskiego w Katowicach przy ul. Mariackiej 15 odbędzie się walne zebranie syndykatu dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

— Koncert - raut szkoły muzycznej oraz towarzystwa miłośników muzyki w Sosnowcu. W dniu 9 lutego rb. szkoła muzyczna łącznie z towarzystwem miłośników muzyki urządza w salach gimnazjum państw. im. St. Staszica w Sosnowcu — dorocznym koncert - raut, z którego dochód przeznaczony będzie na wpisy dla niezamożnych uczniów szkoły muzycznej.

— Kierownictwo sekcji muzycznej przy Łale grodzkiej BBWR. w Sosnowcu zawiadamia, że próby członków orkiestry odbywają się w każdy piątek, chóru — w poniedziałki od godziny 20 w lokalu „Kuchnia” w Sosnowcu, ul. Warszawska 22. Zapisy nowych członków i sympatyków przyjmuje się na miejscu.

— Bal rzemieślniczy w Sosnowcu. Komitet budowy domu rzemieślniczego (Sosnowiec, Orla 18) urządza w dniu 2 lutego w sali państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu, Wawel 1 bal rzemieślniczy pod hasłem „Dom własny”.

Początek o godz. 20-ej. Wstęp dla panów 1.99 zł., dla pań — 1.49 zł. Bufet własny. Orkiestra doborowa.

Tajemnicze auto pod Będzinem

160 TYSIĘCY GRZYWNY.

W sądzie okręgowym w Sosnowcu zakończył się wczoraj sensacyjny proces w olbrzymiej aferze przemysłowej zapalniczek.

Proces datuje się z przed dwóch lat. Pod Będzinem strażnicy graniczni zatrzymali luksusowe auto, wypełnione zapalniczkami w ilości dwóch tysięcy sztuk. Wiózł je niejaki Brunon Trenchok z Lipin.

Po aresztowaniu pasażera, afera zatoczyła szerokie kręgi. Ustalono, że zapalniczki przemycane zostały z Niemiec, przy czym nabywca ich, Trenchok chciał, jak się okazało, ubić na tem podwójny interes, czyli upieć na raz dwie pieczenie. Nabył zapalniczki w celu odsprzedaży ich będzińskim

kupcom i chciał ich następnie wydać władzom, celem otrzymania nagrody.

Pomysłowy trick nie udał się. — Przemysłownik został całkowicie zdemaskowany. Ustalono również, że proceder swój Trenchok uprawiał od lat, transportując zapalniczki do wszystkich miast Zagłębia, Łodzi i Warszawy.

Charakterystycznym jest, że w procesie, jako świadkowie oskarżenia, występowali przeciw Trenchokowi członkowie jego rodziny.

Kilkudniowy proces zakończył się skazaniem Trenchoka na 160.000 złotych grzywny, względnie dwa lata i trzy miesiące aresztu.

W życiu różnie bywa...

— Konstanty Piskosz, lat 55, mieszkający Będzinie bez zajęcia, oskarżony jest o usiłowanie dokonania kradzieży w magazynie Dawida Pomerance. Czy przyznaje się do winy? — zapytał sędzia grodzki.

— Proszę pana sędziego, jakbym się nie przyznał, tyż pan sędzia nie uwierzy, co mam robić, przyznaję się, tylko proszę o okoliczności łagodzące.

— Jakież to okoliczności?

— Sam się wysoki sąd przekona, jak ten starozakonny kupiec i jego syn będą zeznawali.

— Wobec przyznania się oskarżonego do winy, sąd świadków nie będzie badał, proszę przeto wymienić te okoliczności łagodzące, na które chce się oskarżony powołać.

Pan Konstanty zarumieniał się jak wiśnia i przeprosza sędziego, że mógł popełnić taką pomyłkę proceduralną, istotnie przecież jeśli jest przyznanie, świadków badać nie trzeba.

Ale nawet najtęższym znawcą prawa i procedury zdarzają się czasem takie potknięcia. Co zaś do satych okoliczności łagodzących to przedstawiają się one następująco:

— Jak panu sędziemu wiadomo jestem zawodowym szopenfeldziarzem i na byle wędkę wyciągnąć się nie dam, a jednak okazuje się, że pozory mylą.

Wchodzę do sklepu p. Pomerancego akuratnie córkę zamaż wydawałem i potrzebowałem ślubnych pantofelków.

Za bufetem stał starszy p. Pomerance.

Wczoraj o godz. 11 rano w sali klubu urzędników państwowych, odbyło się pod przewodnictwem wicewoj. Witkowskiego wspólne posiedzenie przedstawicieli komitetów lokalnych funduszu pracy i funduszu bezrobocia województwa kieleckiego.

Na zjeździe omówiono sprawy or-

gane Obejrzałem towar i pytam się o cenę. Słucham, a kupiec nie. Tylko głębiej krzywił oczami przerzucał, jakby chciał śliwkę połknąć i nie mógł.

Myślę sobie: „dobra nasza” — jąkała. Chociaż nawet sportuluje, nie będzie mógł rabanu podnieść.

Był tam jeszcze jego syn, ten właśnie młodziak, ale ciągle patrzył w okno.

Ponieważ nie mam zwyczaju się do nerwować i śpieszyć, czekam aż się starszy pan Pomerance odwróci, biorę parę, atlasowych pantofelków pod palto na haczyk i chcę wychodzić że niby za drogą.

A obydwa kupcy do mnie. Młody, co niby nie patrzył, od razu wchodzi pod palto i wyciąga pantofle jak swoje, a stary co się jąkał, drze mordę i pyta o trzeci. On właśnie sprowadził policję, no i przymknęli nas.

— Gdzież tu są te okoliczności, o których mówił oskarżony?

— Chwileczkę, panie sędzio, okazało się, że młody Pomerance ma zryza, ja myślałem, że on patrzy na ulicę, a on nanie, beduin, z oka nie spuszczał. To jedna okoliczność.

A druga jest taka: nie mogłem się spodziewać, że jąkała z punktu mówę odzyska.

Padłem więc ofiarą pozorów i proszę o łagodny wyrok.

Sędzia częściowo tylko uwzględnił wniosek p. Piskorza i skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Wojewódzki zjazd delegatów funduszu pracy i funduszu bezrobocia w Kielcach

Wczoraj o godz. 11 rano w sali klubu urzędników państwowych, odbyło się pod przewodnictwem wicewoj. Witkowskiego wspólne posiedzenie przedstawicieli komitetów lokalnych funduszu pracy i funduszu bezrobocia województwa kieleckiego.

Na zjeździe omówiono sprawy or-

ganizacyjne związane ze współdziałaniem funduszu bezrobocia z funduszem pracy — ustalono zasady kwalifikowania bezrobotnych, oraz unormowano sprawę świadczeń, ustalając wytyczne w akcji pomocy doraźnej na rok bieżący.

Za fałszywe oskarżenie policjanta 6 miesięcy więzienia

Przykra sprawa Rajzla Senderowicz z Sosnowca

W sądzie grodzkim w Sosnowcu odbyła się onegdaj rozprawa przeciwko 19-letniej Rajzli Senderowicz, zamieszkałej w Sosnowcu przy ul. Krzywej.

Panna Rajzla oskarżyła jednego z policjantów I komisariatu w Sosnowcu, że w dniu 25 września 1932 r. została przez niego pobita na ulicy.

W czasie rozprawy wyszło na jaw, że

pomysłowa Rajzla fałszywie oskarżyła policjanta.

Dlatego też onegdaj stanęła ona przed sądem, pod zarzutem celowego wprowadzenia władzy w błąd, przez fałszywe oskarżenie.

Sąd skazał nieroztropną Rajzla na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata, biorąc pod uwagę niekaralność i młody wiek oskarżonej.

**Zwiedzajcie Wielką Historyczną
Wystawę Legionów**
w salach nowego ratusza w Sosnowcu od godz. 10
Ceny wejść obniżone od 10 do 20 groszy do godz. 20



Cudowne loki

nieograniczenie trwałe przy wilgotnym powietrzu lub pości, osiąga ją Panowie i Panie bez rurek, za pomocą esencji „NIMFA”, dzięki której odulacja jest zbyteczna. Duże zaoszczędzenie czasu i pieniędzy. Działa na po-

rost włosów. Zaraz po myciu uzyskuje się wspaniałe fale odulowanych loków, pełną powabną fryzurę. Dużo listów z podziękowaniem i pełnych zachwytu (przedewszystkiem artystek scenicznych). Pod gwarancją zł. 200,— o-trzymanie pełną cenę kupna z powrotem, jeżeli niezadowoleni z wyników użycia kremu „NIMFA” zwrócicie pół pakietu nieużytego. Cena za 1 flaszke zł. 1.50 za 3 flaszki zł. 3,— Specjalna oferta: Przy nadesłaniu w ciągu 3 dni wycinka niniejszego ogłoszenia z zamówieniem otrzymacie jako dodatek bezpłatny 1 flaszke prawdziwej francuskiej perfumy Origan. Chemiczne laboratorium Dr. Nic. Kemeny. Cieszyn skrytka pocztowa 100/1603

Z WALNEGO ZEBRANIA ZW. REZER- WISTÓW W DĄBROWIE.

W Dąbrowie odbyło się walne zebranie członków związku rezerwistów przy udziale komendanta pow. P. W. i W. F., por. Nowakowskiego.

Zagail zebranie prezes koła p. Szary, poczem na przewodniczącego poproszono p. St. Otto. Sekretarzem p. A. Otto.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności zarządu złożył prezes J. Szary, sprawozdanie kasowe p. E. Osłowski, sprawozdanie z komendy p. Klebek oraz komisji rewizyjnej p. S. Łakomik.

Po dyskusji nad sprawozdaniami odbyły się wyłory władz koła rezerwistów.

Do zarządu zostali wybrani pp.: Klebek — jako prezes, p. E. Osłowski — pierwszy wiceprezes, p. S. Otto — drugi wiceprezes, p. J. Chowaniec — sekretarz, W. Ludwikowski — skarbnik, A. Szymański — referent wychowania fizycznego.

Komisja rewizyjna pp.: S. Łakomik, W. Kleb, W. Zieliński i A. Michalski.

— Nadzwyczajne zebranie właścicieli drukarni. Dnia 26 bm., o godz. 6 wiecz. w lokalu izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu odbędzie się walne na zwołane zebranie właścicieli drukarni Zagłębia Dąbrowskiego. Na zjeździe omawiana będzie sprawa unormowania plac pracowników drukarskich i zawarcia umowy zbiorowej. Który z pp. właścicieli drukarni nie otrzymał zawiadomienia o zebraniu proszony jest aby się zwrócił w tej sprawie telefonicznie 1-85 Sosnowiec.

— Z centralnej targowicy w Mysłowicach. Na targowicę spędzono w ub. tygodniu: 608 szt. bydła, 1844 szt. świń, 109 cieląt razem 2561 szt. zwierząt. Płaco no za 1 kg. wagi za: (Ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) bydło od 38 gr. do 68 gr., cielęta od 49 gr. do 70 gr., świnię od 50 gr. do 55 gr.

Przebieg targu: spód normalny, targ ożywiony, tendencja słaba u trzody chlewnej.

— Choinka dla dzieci policjantów Zagłębia Dąbrowskiego. Z inicjatywy zarządu rodziny policyjnej z dnia 13 bm. w salach gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu została urządzona tradycja choinka dla dzieci policjantów, jak również sierot po zabitych i zmarłych policjantach.

Niezależnie od powyższego zarząd rodziny policyjnej urządzał i w dalszych ośrodkach choinkę jak Będzinie, Czładzi, Dąbrowie i Żabkowicach.

— Nagły zgon słazaka w Sosnowcu. Onegdaj na ul. Piłsudskiego w Sosnowcu załabił nagle, 70-letni Paweł Kranc, zamieszkały w Szopenicach.

Staruszek idąc ulicą, poczył się sianić i w pewnej chwili upadł na chodnik.

Wezwane pogotowie przewiozło go do szpitala miejskiego na Pekinie, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł po kilkugodzinnych meczarniach.

Śmierć Kranca nastąpiła prawdopodobnie wskutek krwotoku (wewnętrzne-ro i ogólnego osłabienia).

— **Propaganda ogródków działkowych** w Czeladzi. Staraniem towarzystwa miejskich ogródków działkowych w Czeladzi — 27 bm. o godz. 10 rano, w sali kina „Czary“ odbędzie się godzina propagandy o ogródkach działkowych. Wyświetlony będzie film pt. „W krainie słońca“ oraz została wygłoszona dwa odczyty. Prezes zarządu głównego w Warszawie p. St. Wilczyński mówił będzie o ogródkach działkowych, jako o zagadnieniu społecznym, p. H. Kostka wygłosi odczyt na temat: „Zarys organizacyjny ogródków działkowych“. Jednocześnie będzie można oglądać na wystawie eksponaty z dziedziny ogródków działkowych.

— **Otwarcie kursu OPG.** w Czeladzi. W ub. wtorek, w szkole przy ul. Będzińskiej nastąpiło otwarcie 3-go kursu obrony przeciwgazowej, zorganizowanego przez PCK w Czeladzi. W otwarciu wzięli udział p. M. Koprzywa i instruktor Sroczynski z Sosnowca. Na kurs zapisało się 40 kandydatów. Wykłady odbywają się dwa razy tygodniowo: we wtorki i soboty o godz. 6 wiecz.

— **Kradzież.** Zofii Pożyczkowej na ul. Tęcherta w Sosnowcu, skradziono z torebki 15 zł.

Z Zawiercia

(z) **Nowa centrala telefoniczna** w Kroczycach. Starania o założenie centrali telefonicznej w Kroczycach, uwiecznione zostały pomyślnym wynikiem, gdyż dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie przy częściowej pomocy gminy Kroczycy przystąpiła z nowym rokiem do budowy linii. — W najbliższych dniach oddana zostanie do użytku centrala telefoniczna łącząca bezpośrednio Kroczycę z Zawierciem.

Miejscowość Kroczycy, będąca siedzibą zarządu gminnego, urzędu parafjalnego agencji pocztowej i innych instytucji społecznych dotąd pozbawiona była linii telefonicznej.

Dodać należy, że od przeprowadzenia wspomnianej linii telefonicznej uzależniano przeniesienie posterunku P. P. ze wsi Pradla do Kroczycy, co obecnie zostało dokonane.

Posterunek P. P. wsi Pradla miał wielko utrudnioną pracę, gdyż większość wsi gminy Kroczycy odległa jest od wsi Pradla.

DOLA I NIEDOLA CARSKIEJ RODZINY

wielka księżna fotografka — Księża subjekt i księża komiwojażer — Ze szczytu sławy i bogactw do ciężkiej pracy

Jeżeli amerykańkin — snob zechce, aby własnoręcznie sfotografowała go wielka księżna, wystarczy, aby wsiadł do „subwaj“ i zajeżdżał do niej. Rosyjska wielka księżna jest do jego dyspozycji w godzinach pracy, t. j. w czasie, kiedy otwarte jest jej atelier fotograficzne. Jest nią wielka księżna Marija Pawłowna, córka wielkiego księcia Pawła Aleksandrowicza, który swego czasu zmuszony był opuścić Rosję, ponieważ zawarł morganatyczne małżeństwo, ale później został ulaskawiony przez cara Mikołaja II. Marija Pawłowna jest wnuczką cara Aleksandra II i rodzoną siostrą wielkiego księcia Dymitra Pawłowicza, który walczył z Rasputinem.

W NOWYM JORKU ŻYJE OBECNIE PIĘCIU CZŁONKÓW DOMU ROMANÓWÓW:

Marija Pawłowna, Nina Georgiewna, księżna Wasilij Aleksandrowicz, Georgij Konstantinowicz i Xenia Georgiewna, była mistress Leeds, która jednak po rozwodzie powróciła do nazwiska „Miss Xenia Romanowa“.

Pięciu Romanów, rzuconych do kotła życia amerykańskiego, zmieniło zupełnie tryb swego życia. Marija Pawłowna powodzi się stosunkowo najlepiej ze wszystkich. Kiedyś pracowała w firmie konfekcyjnej, gdzie „dyktowała“ modę sezonu. Po wygaśnięciu umowy została bez pracy. Przed trzema laty wydała książkę p. t. „Wspomnienia wielkiej księżny“, dzięki czemu zyskała środki na dłuższy czas. Książka bowiem wyszła już w piątym wydaniu i przyniosła autorce około 300.000 dolarów. Niedawno otworzyła Marija Pawłowna własne atelier fotograficzne i w krótkim czasie stała się popularną wśród Amerykan, gdyż ich wrodozmy snobizm dyktuje im

ABY FOTOGRAFOWALI SIĘ W JEJ ZAKŁADZIE.

Na 5 avenue w Nowym Jorku znajduje się dom handlowy Sachs i Company. Jest to elegancka firma konfekcyjna dla pań i panów, gdzie obecnie zatrudniony jest „Geirge of Russia“ księża Georgij Konstantynowicz, syn poety, księcia Konstantyna Konstantynowicza, Georgij Konstantynowicz

był jeszcze bardzo młody, kiedy opuścił Rosję. Życie postawiło go za ladę sklepową. Do południa pracuje w firmie Sachs i sp., wieczorem jest witynym gościem domu Astorów, Webbsów lub Morganów.

Księżna Nina Georgiejewna wyszła za mąż za księcia Czarczewadze. Mąż jej nie jest bogaty, ale swego czasu przyszedł jej z pomocą król angielski. Córka Georgija Michajłowicza jest nie tylko prawnuczką Mikołaja I i córką greckiej księżniczki, ale równocześnie w prostej linii jest krewną Jerzego V, króla angielskiego. Kiedy król angielski dowiedział się, w jakich warunkach żyje jego krewniczka, skorzystał z prawa t. zw. „royal agreement“ i męża Niny Georgiejewny polecił angielskiemu towarzystwu żegludowemu Cunard Line. Księża Czarczewadze otrzymał posadę w tem towarzystwie i po kilku latach dojechał do takiego stanowiska, że płaca jego równa była dochodom księżęcym. Z powodu kryzysu jednak praca ta została obecnie zredukowana, tak że nie czem nie różni się od pracy przeciętnej go pracownika towarzystwa. Nina Georgiejewna również zarabia na życie, jest dekoratorką domową.

MALUJE AKWARELE I WYSTAWIA SWE OBRAZY.

Jej siostra, Xenia, miała odwagę zrobić Nowemu Jorkowi niespodziankę: oficjalnie zrezygnowała z tytułu księżęcego. Obecnie nazywa się Xenia Romanówna. Podobizny „Miss Xenia Romanówny“ zamieszczone były we wszystkich pismach amerykańskich. Ze swym mężem, królem zapalczanym rozwiodła się, ale otrzymuje od niego znaczną rentę. Oświadcza, że jest szczęśliwa bez męża i bez tytułu.

Piątym „amerykańskim“ Romanównym jest ks. Was. Aleksandrowicz autor znanych wspomnień z życia dworskiego w Rosji. Pracuje jako komiwojażer fabryki perfum księcia Mariabelliego, którego wyroby są w Ameryce bardzo znane. Obecnie bawi Wasilij Aleksandrowicz w Kalifornii. Pomaga mu jego młoda żona, Natalja Goliewnowa, córka moskiewskiego księcia Aleksieja Golieyna.

Z Olkusza

(ol) **Chrześniak p. prezydenta.** W imieniu p. prezydenta Rzplitej, starosta Gliścieński trzymał do chrztu w dniu wczorajszym w Łanach Wielkich (gm. Żarnowiec) siódmego syna rolnika z Małoszy, Jakóba Kury. Syn Kury otrzymał od dośrobnego ojca chrzestnego księżeczkę P. K. O. z wkładem 50 zł.

(ol) **Z życia strzelca w powiecie.** W Kluzech pod Olkuszem odbyło się onegdaj walne zebranie miejscowego oddz. zw. strzeleckiego. Po odczytaniu sprawozdań wybrano zarząd oddziału: pp. dyr. St. Neugebauer — prezes, Feliks Pojda — zastępcę, Jan Trociński — sekretarz, członkowie zarządu: pp. St. Matoń, Jerema Bukowski, Lucjan Kubik, Jan Chładyszewski, Wład. Cipiński i Berek Tenenbaum. Na zebraniu przewodniczył p. Michalski z Olkusza.

W tym samym dniu odbyło się zebranie Strzelca w Chechle, gm. Bolesław. — Na czele zarządu stanął p. Feliks Kotala, jako prezes. P. Kotala jest wielkim sympatykiem Ch. D. i pełni obecnie funkcję sekretarza kat. stow. mężów w Chechle.

Na zebraniu przewodniczył p. Berezowski z Olkusza.

(ol) **Kursy gosp. wiejskich.** W Łobzowie owarto onegdaj 6 tygod. kurs kroju i szycia dla członkiń miejscowego koła g. w., zaś w Suloszowej 3-tyg. kurs trykotarski dla delegatek kół g. w. pod kierownictwem p. Gaikowej z Ogrodzieńca. Wieczorami instruktorka powiat p. Trebniówna wygłasza referaty na temat rolnictwa i hodowli.

(ol) **Oplatek w „Sokole“.** Olkuskie tow. „Sokół“ urządza we własnym lokalu przy ul. Sławkowskiej w dn. 26 bm. oplatek i tańce.

(ol) **3-ech sołtysów pod zarzutem przywłaszczenia.** Na najbliższej kadencji wyjazdowej radu okręgowego z Sosnowca w Olkuszu, tj. 28.1 i 4.2 br., rozpatrywane będą sprawy 3-ech sołtysów, mianowicie: Do magaly i Będkowskiego z gm. Kroczycy i Marceli z Suloszowej — o przywłaszczenie większych sum skarbowych i gminnych.

(ol) **Złosiwa niewiasta.** Bronisława Izdebska ze Stareczynowa, gm. Bolesław zameldowała onegdaj na posterunku w Bolesławiu o bandyckim napadzie na jej mieszkanie 4-ech osobników i zrabowanie jej kilkunastu złotych gotówki, przyczem w jednym z napastników poznała swego sąsiadę, Eugenjusza Meresa.

Wszczęte natychmiast dochodzenie policyjne wyswietliło całą sprawę rzekomego napadu. Mianowicie Izdebska napad zmyśliła, a Meresa oskarżyła z zemsty za to, że podczas sprawy sądowej Meres nie zeznawał w sądzie na jej korzyść.

DZIECKO MYĆ-TYŁKO SPECJALNEM MYDŁEM BEBE SZOFMANA



„Spostrzegłszy mnie, przelęknęła się i krzyknęła.

Ogarnęła mnie obawa, że mój plan zostanie odkryty, a przez to zniweczony.

Rzuciłem się na tę kobietę, co tak nie w porę przyszła i uderzyłem ją.

Do miliona djabłów! baba była energiczna... Broniła się jak lwica. chciała mnie kasać i nabawiła nie małego kłopotu. W grobowcu rozpoczęła się straszliwa walka. Nakoniec wzięłem górę... kobieta uderzona śmiertelnie, upadła i pozostała bez ruchu.

Wziąłem wtedy przyniesione przez nią papiery i paczkę banknotów, którą wam przed chwilą oddałem, poczem wyszedłem i zamknąłem drzwi za sobą napchałem drobnych kamyczków w zamki, aby opóźnić o ile można chwilę, w której pan Juljusz Thermis dowiedziałby się, że wasza tajemnica została odkryta i pospieszyłem do domu, gdzie odczytałem ostatnią notę.

Ta nota zapowiadała o pierwszej po północy przybycie wysłańca z Londynu do Paryża, mającego przywieźć rozwiązanie zagadki, którą niecierpliwie pragnąłem odgadnąć.

Sposobność była piękna. Postanowiłem z niej skorzystać.

IIIXX

Maurycy mówił dalej:

— Żadna ostrożność nie jest zbyt, gdy chcemy swój ślad ukryć przed policją.

„Zamiast udać się do najbliższej stacji dorożek, poszedłem wziąć pociąg do Paryżu z pod restauracji i kazałem się zawieźć na dworzec kolei Północnej, gdzie czekał na wysłańca z Londynu.

„Poznałem go po ręce zwieszanej na temblaku; wymówił hasło, on wsiadł bez nieufności ze mną i w drodze z dworca kolei na ulicę Montorgueil zabiłem go, aby mu zabrać papiery.

„Reszta jest wam wiadoma.

„Teraz wyprowadźmy wniosek. „Od razu natrafiłem na swój ideał, na ogromny interes, który mnie zbożęci, jeżeli będę miał w nim udział.

„Czy macie mnie za zdolnego do poprowadzenia dobrze tego interesu,

przy waszych radach i waszem doświadczeniu.

„Macie mnie za godnego do zastąpienia tego, któremu zabiłem i obdarzyłem mnie ufnością jaką on posiadał?

„Powiadam powtórnie: decydujcie. Lartigués wyciągnął rękę do młodzieńca.

— Zasługujesz na moją zupełną sympatię, kochany panie — zawołał — i ja jej skąpić nie będę. Lubię twoją naturę skora do działania, a energja twoja mnie zachwyca! Takim ja byłem w twoim wieku, jakim pan jesteś. Zdaje mi się, że w tobie odżywa i gdybym miał syna, chciałbym, aby był do pana podobnym.

— Dziękuję za dobrą opinię, panie Thermis, ja ją usprawiedliwię — odpowiedział Maurycy, ściskając z wyłanianiem podaną mu rękę.

— Ja także pana oceniam — rzekł Verdier z kolei. — Posiadasz szybkość decydowania się, zręczność i zimną krew. Są to cenne przymioty, które cię według mnie czynią godnym uzyskania łaski o którą prosisz.

— Zatem przyjmujecie mnie do siebie? — zawołał młodzieniec promiennie.

— Do diabła! pilno panu.

— Jakto!

— Pomyśl, że ja i Thermis nie jesteśmy sami.

— Jest was tylko, czterech.

— Tak, ale dwaj z innych czterech nie znają cię jeszcze, a oni tak samo należą do narady jak i my. Nie możemy nie bez nich decydować.

— Cóż dalej! — rzekł Maurycy, niecierpliwie.

— Jest to rzecz łatwa i prosta: Potrzebujemy wykonawcy, lepszego niż pan znaleźć nie możemy i przyjmujemy go za współpracownika. W korzyściach będziecie mieli znaczny udział, za to ja ręczę, ale aby być przypuszczonym do towarzystwa Pięciu, powinniście przedewszystkiem być przyjętym przez tamtych naszych towarzyszy, bez zdania których nie wolno nam nie stanowić w ważnych rzeczach. Jest to artykuł zasadniczy naszego statutu.

„Dziś jeszcze do nich napiszę z zawiadomieniem o tem co zaszło i wybadam ich co do pańskiego przyjęcia.

„Odpowiedź ich będzie szybka i przychylna, o tem nie wątpię; jednakże, dopóki nie nadejdzie, pan możecie być i będziecie dla nas tylko użytecznym współpracownikiem, lecz nie współnikiem... Zgoda?

— Musi być zgoda — odpowiedział Maurycy, składając list Michała Bremont i kartkę i chowając je do pugilaresu.

— Zatem przyjmujecie pan tymczasem stanowisko?

— Przyjmuję.

— Dobrze. Jutro ułożymy plan naszego działania...

— Będzie on jaknajprostszy! — zawołał młodzieniec. — Idzie tylko o wynalezienie rodziny Bressolles i Simonny.

Umysty zatrzymane w rozwoju

Dzieci anormalne, upośledzone umysłowo, są postrachem dla rodziny, otoczenia i szkoły. Trudno utrzymać je w jakichkolwiek ryzach; takie są niedyscyplinowane, niesforne, uparte, trudne do prowadzenia. Wymagają zupełnie odmiennych norm postępowania i metod wychowawczych.

Bardzo dużo jest w Polsce dzieci niedorozwiniętych umysłowo. Fachowcy twierdzą, że bodaj w każdej szkole znajduje się ich około 10 proc. Poważny to odsetek — wprowadzający nie raz niepokojące zamieszanie do szkoły, często wstrzymujący zwykły bieg jej pracy.

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu sądzono, że dziecko anormalne przez całe swoje życie musi być zdane na opiekę rodziny lub społeczeństwa. Lecz już pierwsze szkoły specjalne, w których podchodzono indywidualnie do każdego dziecka, starając się natrafić na jego „słaby punkt“, dokonały wielkiego przewrotu. Przekonano się, że dziecko anormalne można nie tylko wielu rzeczy nauczyć, ale że — dzięki umiejętnej metodzie psychologicznej — leczniczym — można nawet zmniejszyć stopień jego upośledzenia i, co najważniejsze, otworzyć przed nim drogę do samodzielnego zarobkowania w dalszym życiu.

Dzisiaj dziecko upośledzone umysłowo (oczywiście za wyjątkiem bardzo ciężkich wypadków) nie bywa zgóry skazane na zagładę. W każdym prawie wypadku istnieje pewne prawdopodobieństwo częściowego, a nieraz i całkowitego uzdrowienia.

Nauczanie specjalne zajmuje obecnie poważne miejsce w dziedzinie szkolnictwa ogólnego.

Był duży, normalnie zbudowany — taki sobie zwykły dziesięcioletni chłopak. Nie zdradzało, że różni się czymś od swych rówieśników. Może tylko oczy, ciemne, matowe punkciaki, patrzące się poprzez osoby i rzeczy, a zapewne nie niespostrzegające, nasuwały niejaki wątpliwość.

Nie reagował na słowa i zapytania. Nagle po nieruchomej twarzy przeleciał błysk zainteresowania: chłopiec zauważył jakiś błyszczący przedmiot i wówczas z trudem, nieudolnie wypowiedział słowo — „cały“. Wtedy ktoś rzucił mu z boku: — Powiedz „mama“. Nie chwytając wrażeń ciemne oczy obiegiły krąg otaczających go osób. Przez sekundę zaiskrzyło się w nich coś, jakby zrozumienie, lecz zaraz zagasło. Usta skrzywiły się w bolesnym grymasie. Słowo „mama“, samorzutnie wypływające z ust dziecięcych, najpierwsze w słowniku niemowlęctwa — dla niego, dziesięcioletniego chłopca, było jeszcze niedostępne.

W tej samej klasie (było to w szkole specjalnej) zatrzymałam się o bok jedenastoletniego chłopca o otwartej, inteligentnej twarzy. Siedział nad czystą kartką brystolu w głębokim zamyśleniu. Zapewne miał zamiar rysować.

— Lubisz rysować? — spytałam. Wpatrzył się we mnie badawczo błękitnymi, roześmianymi oczami i odpowiedział:

— Isować? Taa...

Ten dziecięcy sposób mówienia doskońale odzwierciedlał poziom jego inteligencji. Pomimo wyglądu zewnętrznego, który dowodził prawdziwego wieku chłopca, umysłowość jego zatrzymała się na granicy trzeciego roku życia.

Jedenaście lat życia a trzy inteligencji! — jak wypełnić tę straszliwą przepaść, jak usunąć rażącą dysproporcję rozwoju fizycznego i umysłowego? Co począć z dziećmi, które niezdolne są współżyć z innymi normalnymi w domu, w szkole, w ogrodzie. Wszędzie są bowiem zawadą, utrapieniem, udręką.

Niedorozwój nie zawsze się objawia od pierwszych chwil dzieciństwa. Często bywają wypadki, gdy w którymś tam roku życia najbliższe otoczenie stwierdza z przerażeniem, że mimo biegu lat umysł dziecka stoi ciągle w tem samym miejscu. Z początku nie wydaje się to zbyt groźne. Lecz lata

miągają i zahamowanie inteligencji dziecka uzewnętrznia się w całej grozie.

U niektórych dzieci niedorozwój umysłowy ujawnia dopiero nauka szkolna. Uczniowie, napozór najzupełniej normalni, nie mogą podążyć za planem systematycznych zajęć, wykazują szereg niedociągnięć, pozostają na szarym końcu.

Dawniej wszystko to składano na karb tępoty, braku pilności, czy niezdolności u dzieci. Od czasu jednak, gdy zaczęto stosować pedagogię, nie klasyfikuje się już ich na podstawie oznak zewnętrznych, lecz dociera do przyczyn głębszych. Nieraz przyczyną wykazują rozmaite niespodzianki.

Pedagogia od kilkadziesiąt lat posługuje się metodą testów przy badaniu inteligencji dzieci. Testy te Bineta, Termana i Rossolimo dla badań indywidualnych, a Nieczajewa dla badań masowych) są zadaniami, które dzieci, przy przeciętnej inteligencji, winny rozwiązać bez najmniejszej trudności.

Niejednokrotnie, dzięki tej metodzie, rodzice i szkoła dowiadują się ze zdziwieniem, że dziecko, które podej-

rzewali o niedorozwój, jest zupełnie normalne, tylko w umyśle jego istnieją pewne zahamowania, czy przeszkody, które przy umiejętnym wychowaniu można całkowicie usunąć.

Bardzo często znów włączano do gromady dzieci upośledzonych umysłowo te, które naskutek defektów moralnych stały się trudnymi do prowadzenia. Badania, prowadzone po wojnie, wykazują, że ogromna część dzieci, przysyłanych do badania, jako stojących poniżej przeciętnej normy, znajduje się na poziomie. Jedynie warunki ekonomiczne, środowiskowe, złe odżywianie, choroby dziedziczne — osłabiając ich organizmy i uginając charakter — uniemożliwiają normalną pracę młodocianego umysłu.

W jednej z poradni pedagogicznych badano kiedyś dwunastoletnią dziewczynkę, która przez trzy lata siedziała w pierwszym oddziale, i nie było najmniejszej nadziei, aby wreszcie kiedyś przeszła do następnego.

Na sinobladej twarzyczce jarzyły się gorączkowo ciemne roztopione oczy. Wyraz ich nie zawodził. Odpowiadała na wszystkie pytania — co prawda bardzo powoli, z namysłem, lecz traf-

nie. Opinia szkolna, którą przyniosła ze sobą, mówiła o niej „nieuważna, zupełny brak pamięci, nieumiejętność logicznego myślenia“.

Miała w silnym stopniu zaatakowane płuca, jadła raz dziennie i zwykle nie gorącego, mieszkała w suterynie bez podłogi.

Dzisiaj istnieje już cała sieć opiekuńcza, która ogarnia dzieci niedorozwinięte umysłowo. Są więc poradnie pedagogiczne, eksperymentalny oddział szpitalniano, neuropsychiatryczny, są szkoły i zakłady specjalne. Dzieci się leczą, uczą, wychowuje.

Instytut Pedagogiki Specjalnej rok rocznie daje nowe zastępy specjalistów nauczycieli dla szkół, gdzie uczęszczają dzieci nienormalne.

Dażność wszystkich tych instytucyj nastawiona jest przede wszystkim na odseparowanie od ogółu dzieci zdrowych umysłowo dzieci upośledzonych oraz wyławianie wśród tych ostatnich — jednostek, które dzięki usilnym staraniom mogłyby jeszcze uratować i włączyć z powrotem do społeczeństwa dzieci normalnych.

M. P.

Jak Hersz Pluda i Moszek Wędką zdobyli 2 miliony złotych oszukując naiwnych kmiotków

W Warszawie zlikwidowana została niesamowita afera oszukańcza na t. zw. „kantmaszynkę“ z powielaniem banknotów.

Aferzyści grasowali wśród bogatych chłopów i zdołali w ten sposób wyłudzić od kilkuset naiwnych chłopów przeszło 2 miliony złotych.

Na czele bandy stali dwaj mieszkańcy Pułtusk: Hersz Pluda i Moszek Wędką. Aferzyści urządzali się w ten sposób, że odwiedzając chłopów, o których wiadomo było, że mają więcej gotówki, proponowali im przystąpienie do fabrykacji powielania banknotów przy pomocy specjalnej maszyny. Dla zachęty aferzyści wręczali chłopom po kilkadziesiąt autentycznych banknotów, mówiąc, że pochodzą one z fałszerzkiej fabryczki. Pieniądże te dawane były na próbę.

Chłopi widząc, że rzekome fałszyfikatry dają się łatwo wydawać zwłaszcza, że są przyjmowane nawet w urzędach skarbowych i na poczeki, chętnie przystępowali do interesu. Opowiada-

no im wówczas, że centrala fabryki, na czele której stoją znakomici inżynierowie i adwokaci, znajduje się w Gdańsku, natomiast w Warszawie urzęduje pośrednik, od którego można fałszyfikatry kupić.

Rozmaitemi sztuczkami skłaniano chłopów do przywożenia jaknajwiększych sum pieniędzy, a w chwili zawierania rzekomej transakcji zjawiał się wspólnik oszustów przebrany za policjanta, który aresztował rzekomego pośrednika z Gdańska i w ten sposób oszukany chłop tracił pieniądze, a na dodatek straszono go, że jeżeli zgłosi się do policji, sam zostanie uwięziony za chęć kupienia fałszywych pieniędzy.

Afera wyszła na jaw w związku ze sprawą niejakiego Władysława Frączaka, który sprzedał majątek pod Pułtuskim i otrzymał kilkadziesiąt tysięcy złotych. Frączak nosił się z zamiarem wyemigracji do Kanady, gdyż słyszał, że często na kupionych

działkach ziemi natrafia się na żyły złota.

O zamiarach Frączaka dowiedział się Moszek Wędką, który przyszedł do Frączaka i rzekł w te słowa: „Poco macie jechać do Kanady, kiedy w Polsce może być lepsza Kanada i więcej złota“.

Po tym wstępie Wędką wtajemniczył Frączaka w sprawę powielania banknotów i powtórzył się trick z okazami banknotami. Zachwycony Frączak zrezygnował z wyjazdu do Kanady, zabrawszy zaś całe pieniądze ze sobą, wyjechał z Wędką do Warszawy.

Tu rolę pośrednika między gdańską centralą i warszawską filją odegrał Pluda, który wziął od Frączaka pieniądze, a kiedy wracał rzekomo z fałszyfikatami, został zatrzymany przez wspólnika oszustów przebranego za policjanta.

Frączak nachodził następnie oszustów, domagając się zwrotu pieniędzy, bał się natomiast zwrócić do policji.

Niewiadomo, jakby się sprawa i tym razem skończyła, gdyby oszuści nie mieli jakichś pretensyj do właściciela apteki w Pułtusku, Abrama Wajmana. Aptekarz nie miał nic wspólnego z aferą, lecz oszuści chcieli go na tle jakiegoś zatargu wpakować do więzienia. W tym czasie policja prowadziła dochodzenie w sprawie oszustwa na tle powielania banknotów niejakiego Walkiewicza, bogatego kmiotka, od którego wyłudzone 15.000 zł.

Oszuści zaczęli wówczas nakłaniać Frączaka, ażeby zawiadomił Walkiewicza, iż głównym oszustem jest właśnie aptekarz Wajman.

Perswadowali oni kmiotkowi, że jeżeli rzuci winę na Wajmana, to ten jako bogaty aptekarz, chcąc wyrównać ze sprawy, wyrówna im wszystkie straty.

Chłop dał się nakłonić i wraz z Walkiewiczem złożył doniesienie przeciwko Bogu ducha winnemu aptekarzowi, którego istotnie aresztowano.

W trakcie śledztwa wyszło na jaw, że Frączak składał fałszywe zeznania, wobec czego pociągnięto do odpowiedzialności za fałszywe oskarżenie. Wówczas Frączak wyjawiał całą prawdę i tym sposobem grasujący od kilku lat w perfidny sposób oszuści Pluda i Wędką zostali zdemaskowani.

Osadzono ich w więzieniu, a przy okazji zdołano stwierdzić, że na oszustwach swoich zdobyli oni przeszło 2 miliony zł.

Dalsze dochodzenie w tej niezwykłej sprawie prowadzone jest przez urząd prokuratorski w Warszawie.

Dwa trupki noworodków

Straszliwa zawartość skórzanej teczki

Onegdaj mieszkańcy spokojnej wioski Węglewo pod Poznaniem, poruszeni zostali makabryczną wieścią o zbrodni, jakiej dopuściła się na swoich dzieciach niejaka Marta Hildegard, służąca z Poznania.

Rankiem tegoż dnia przybyła ona do zagrody Stefana Nowackiego w Węglewie, celem odwiedzenia siostry swej żony Nowackiego. Zaraz na wstępie uwagę domowników zwróciła olbrzymią, teka skórzana, mocno wypakowana, tak że z ledwością przybyła mogła ją udźwignąć. Kiedy na pytanie domowników co zawiera tak szczelnie wypchaną teka, Hildegard dawała wymijające odpowiedzi. Nowak powziął pewne podejrzenie, przypuszczając, że wymentioned okradła swoich chlebobdawców i w tece przechowuje skradzione rzeczy.

To też kiedy po kilku godzinach szwagierka przeszła do innego pokoju, Nowaki postanowili zbadać zawartość teki. Po otworzeniu tejże oniemiał z przerażenia i wezwał natychmiast swoją żonę i resztę domowników.

W tece znajdowały się trupy dwojga niemowląt, których ciała były już w pełnym rozkładzie. Po chwili do pokoju weszła również Hildegard, a ujawniła, że wydarło jej straszną ta-

lanicę, padła bez zmysłów na ziemię.

Nowacki otrząsnawszy się z przerażenia, pobiegł na policję i tam złożył zameldowanie o potwornej zbrodni, po pełnionej przez siostrę jego żony. M. Hildegard natychmiast aresztowano i przesłuchano.

Zeznała ona, że dnia 26 grudnia ub. r. powiła w mieszkaniu niej. Ignasiaka w Poznaniu, bliźnięta, które rzekomo miały przyjść na świat żywe. Ignasiak miał się o to ogromnie zezłościć i z noworodkami wyrzucił ją na ulicę.

Hildegard zapakowała je do teki tulala się przez kilka tygodni po dworcach i okolicznych wsiach aż wreszcie przybyła do swojego szwagra do Węglowa.

Przez cały czas swej tulaczki, tekę z trupami swych dzieci, strzegła jak oka w głowie i dopiero Nowacki ją zdemaskował.

Wszystko przemawia jednak za tym, że Hildegard dzieci zamordowała i usiłowała je następnie gdzieś ukryć. Wobec dużych poszlak, że w zbrodni tej pomagał jej również Ignasiak, władze wszczęły poszukiwania za nim.

Zwłoki niemowląt przesłano do zakładu medycyny sądowej w Poznaniu.

POŻAR SZPITALA W LONDYNIE.



W londyńskim szpitalu wybuchł olbrzymi pożar. 250-ciu chorych znajdujących się w szpitalu, zdołano uratować. Podczas pożaru wielu strażaków odniosło obrażenia.

SPORT

I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Loty szybowcowe w Grodźcu

Jak już pisaliśmy, w dniu 13 bm. odbyły się miały pokazowe loty szybowcowe na górze św. Doroty w Grodźcu.

W czasie lotu próbnego szybowiec typu „C. W. J. bis Skaut” uległ uszkodzeniu.

Po dokonaniu naprawy, szybowiec zarządził kółko LOPP w Grodźcu, zorganizował w dniu 18 bm. ze wzgórza „Parecina” w Grodźcu próbne loty, które dały zadowalające wyniki.

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO POLSKICH HOKEISTÓW.

W ub. wtorek rozegrała polska reprezentacja hokejowa w Davos pierwszy swój mecz w turnieju pocieszenia z reprezentacją Belgii.

Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 12:2 (5:1, 4:1, 3:0). Jutro Polska grać będzie z Węgrami.

Polska drużyna hokejowa otrzymała zaszczytne zaproszenie na międzynarodowy turniej, który się rozpocznie w dn. 28 bm. w Arose, znanej miejscowości klimatycznej w Szwajcarii. Oprócz Polski zaproszone zostały reprezentacje: Kanady, Szwecji i Szwajcarii.

Wyniki pierwszego dnia walk półfinałowych są następujące: Czechosłowacja — Włochy 5:1 (0:0, 1:0, 0:1, 4:0), Kanada — Szwecja 5:2 (3:0, 2:1, 0:1).

Kronika

X Losowanie narciarskich mistrzostw F. I. S. Dnia 25 bm. upływa termin zgłoszeń do mistrzostw F. I. S., które odbędą się w br. w Czechosłowacji w Tatrach. 29 bm. odbędą się w Pradze losowania do wszystkich konkurencji, zawody same odbędą się w dniach 13 — 18 lutego.

X Bokserzy Czechosłowacji wycofali się z turnieju o „Mitropa” — Cup. Na posiedzeniu czeskosłowackiego związku pięściarskiego, zapadła w związku ze złą sytuacją finansową uchwała, aby wyciąć się z dalszego udziału w konkurencjach o puchar środkowo-europejski.

Czechosłowacja zajmowała wcale dobre miejsce (drugie), mając trzy zwycięstwa (dwa razy z Austrią, raz z Węgrami i tylko 1 porażkę z Niemcami) — Mecz tej natomiast z Polską został anulowany.

Przyszłe loty odbędą się dnia 27 bm. o godz. 12.30 z góry „Św. Dorota” w Grodźcu, o ile będzie pomyślny wiatr o kierunku północno-wschodnim, w wypadku przeciwnym loty odbędą się ze wzgórza „Parecina” bez względu na kierunek wiatru.

W lotach wezmą udział dwa szybowce a mianowicie: jeden stanowiący własność kółka, drugi zaś z O. K. S.-u śląskiego.

i miał być powtórzony. Wobec tego nie odbędzie on już do skutku w ramach tej konkurencji.

Obecnie w tabeli turnieju o puchar Mitropa — Cup prowadzą Niemcy, mając cztery punkty (4:0), drugie Węgry 4:2 pkt. 3) Austria 0:2 pkt., 4) Polska 0:4 pkt.

LECZNICA

chor. wenerycznych i skór. „Pomoc”

Sosnowiec, Sienkiewicza 17 a

Czynna: 10-1 i 4-7 pp., w święta: 11-1
Wizyta 5 złotych.

KINO PALACE

DZIS!

Kwiat aktorstwa wiedeńskiego
Hilda von Stolz — bohaterka „Maskarady”. Herman Thimig — bohater „Csibi”. Leo Slezak — bohater „Czaru walea”
w najwspanialszej wiedeńskiej komedji p. t.

PAN BEZ MIESZKANIA

Szezyt pikanterji! Huragany śmiechu!
Cudowne wiedeńskie melodie i piosenki.

Wkrótce: Nora Ney jako Córka Generała Pankratowa w filmie
„ZAMACH NA GUBERNATORA”.

Kino Teatr EDEN

DZIS! Wielki film reżys. Cecile B. de Mille'a p. t.

W niewoli dżungli

W rolach głównych: Claudette Colbert, Herbert Marshall i William Cagran.

FLIP I FLAP

Królowie komedji, władcy śmiechu.

JAKO WROGOWIE MAŁŻENSTWA

Nadprogram: TYGODNIK FOXA.

„Wkrótce: „UWIELBIANA”.

UROCZYSTOŚCI, KTÓRE BYŁY NIEPOTRZEBNE.



W Madrycie rząd republikański urządził uroczystości z okazji zupełnego stłumienia powstania. Na zdjęciu oddziały żandarmerji w pochodzie.

Dziś i dni następne!

„Piotruś”

Przebojowa komedja muzyczna europejskiej produkcji reżys. rji KAROLA LAMAC'A.

Wesoły splot zabawnych nieporozumień.

SMIECH...

RADOSĆ...

WERWA...

W rolach głównych: Najwesełsza trzpiotka ekranu FRANCISZKA GAAL oraz HANS JARAY, FELIX BRESSART i HANS RICHTER.

Muzyka: Mikołaj Brodski.

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i Pata.

Wkrótce: „ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE”.

KINO ZAGŁĘBIE

Ada

mydła używaj tylko do prania
Pieni się nadzwyczajnie, zużywa niewiele, przyjemny zapach odaje bieleźnię na długi czas i jest tania. Sprzedaż hurtowa i detaliczna Fabryczny Skład „ADA”
Modrzejowska 30 Hale Rozwoju.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE

z kogutkiem

jest to idealny nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci
R. M. Spr. Wewn. Nr. 345 4

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY: PRACE

KUCHARKA do wszystkiego 26 lat może prowadzić gospodarstwo domowe na wyjazd lub w miejscu za małym wynagrodzeniem z chłopczykiem półtora roku. Zgłoszenia do administracji pod „Małe wynagrodzenie”.

LOKALE

POSZUKUJE się lokalu w śródmieściu Kiele, sklep ewentualnie pokój na parterze. Oferty składać „Expres Zagłębia” — Kiele.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIE rury wiertnicze do studni art. żyjskiej, średnica 6 cali. Andrzej Ostrowski, Sławków.

ZGUBIONE DOKUMENTY

WAWRZYNIEC MICHAŁSKI zgubił legitymację Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

ZGUBIONO wyrok na Jana Kaczorowskiego, wydany przez Sąd Grodzki w Sosnowcu. Znalazcę proszę o zwrot: Sosnowiec, Nowopogońska 25, Michałowicz.

UNIEWAZNIA się zgubioną legitymację pośrednictwa pracy wydaną na nazwisko Stefana Niczewskiego, zamieszkałego w Kiele.

LUDWIK TRZASKA zgubił dowód osobisty nr. 34 wydany przez gminę Olkuskę — Siewierską w Strzemieszyczach.

ZGUBIONO nansonowski paszport wydany przez starostwo Będzińskie w maju 1934 r. na imię Aleksandra Laszko.

JOZEF KRYCZEK zgubił dowód osobisty, wydany przez magistrat m. Będzina.

PINCZOWSKI ABRAM zgubił legitymację Ubezpieczalni Społecznej Nr. 1740205 Sławków.

ROŻNE

DNIA 21 stycznia zgubiono browning belgijski. Kaliber 635 Nr. 714.541.